MMXVII

PER ASPERA AD ASTRA

GYMNAZJOMANIAKI

POD-PIS-AĆ NIE-POD-PIS-AĆ, OTO JEST ORZEŁKU PYTANIE.

KU-XXXX-AĆ ANDRZEJKU NIE RÓB IM TEGO,
BO GIMNAZJA TO ICH MAŁE OJCZYZNY
A PREZYDENT OJCIEC NARODU KOCHA DZIECI.